

opusdei.org

# "Przyjdź, Uświęcicielu, wszechmogący"

Bądź duszą Eucharystii! – Jeśli  
ośrodek twoich myśli i nadziei  
znajduje się w Tabernakulum,  
synu, jak obfite będą owoce  
świętości i apostołstwa!  
(Kuźnia, 835)

5 lutego

Mówiłem o trynitarnym strumieniu  
miłości do ludzi. A gdzie można ją  
dostrzec lepiej niż we Mszy świętej?  
Cała Trójca bierze udział w świętej

ofierze ołtarza. Dlatego tak bardzo lubię w kolekcie i w modlitwach po Komunii powtarzać na zakończenie te słowa: *Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna – zwracamy się do Ojca – który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.*

We Mszy świętej modlitwa do Ojca staje się nieustanna. Kapłan reprezentuje wiecznego Kapłana, Jezusa Chrystusa, który jest zarazem Ofiarą. A działanie Ducha Świętego we Mszy jest równie niewysłowione i realne. *Mocą Ducha Świętego, pisze św. Jan Damasceński, dokonuje się przemiana chleba w Ciało Chrystusa.*

To działanie Ducha Świętego zaznacza się bardzo jasno w momencie, w którym kapłan prosi o Boże błogosławieństwo dla darów: *Przyjdź, Uświęcicielu, wszechmogący, wieczny Boże, i pobłogosław tę ofiarę*

*przygotowaną Twemu świętemu imieniu, ofiarę, która najświętszemu Imieniu Bożemu odda należącą mu się chwałę. Uświęcenie, o które prosimy, przypisuje się Pocieszycielowi, którego zsyłają nam Ojciec i Syn. Uznajemy także tę aktywną obecność Ducha Świętego w ofierze, kiedy mówimy zaraz przed Komunią: *Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, który z woli Ojca za sprawą Ducha Świętego, przez śmierć swoją dałeś życie światu...* (To Chrystus przechodzi, 85)*

---